

W walce o dalsze wzmożenie produkcji nie zabraknie włókniarzy

„Niech cały nasz naród nowym czynem produkcyjnym podkreśli swą wolę walki o potęgę naszej ojczyzny, o trwałą pokój na świecie.“ Takim wezwaniem do załóg wszystkich fabryk w Polsce zakończyli pracownicy kombinatu hutniczo - metalurgicznego im. Bolesława Bieruta w Częstochowie uchwałę o podjęciu zobowiązań dla uczczenia 9 rocznicy PKWN oraz rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Opłata pocztowa nieobciążona rytcem Cena 20 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 144 (2772) Łódź, czwartek 18 czerwca 1953 r.

Gorący odzew znalazł apel budowniczych huty im. Bolesława Bieruta wśród załóg całego kraju

Nowe zobowiązania produkcyjne gwarancją przedterminowej realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego

POZNAŃ. Zebranie załogi Zakładów Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu, podczas którego uchwalono zobowiązania dla uczczenia 22 Lipca było gorącą manifestacją przywiązania do ludowej ojczyzny, manifestacją miłości do wielkiego budowniczego Polski Ludowej — Bolesława Bieruta.

Na trybunę ustawioną na tle biało-czerwonych i czerwonych flag, wstępowała robotnicy, brzdądzili, technicy, inżynierowie. Meldowali oni o zobowiązaniach, które zrodzi-

ły się po przeanalizowaniu dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń zdobytych zwłaszcza w okresie przygotowań do konferencji partyjno-technicznej.

22 Lipca — to dzień rocznicy największego w dziejach naszej ojczyzny przełomu — stwierdza uchwalona, na zakończenie zebrania uchwała — który przekreślił na zawsze epokę ucisku narodowego i wyzysku mas ludowych, epokę nędzy, poniżenia i poniewierki ludzi pracy, prawdziwych twórców wszystkich bogactw naszej ojczyzny — a rozpoczął nową epokę — której symbolem są widniejące na naszych sztandarach słowa „pokój i socjalizm“.

My, robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy administracji zakładów metalurgicznych noszących nieśmiertelne imię Wielkiego

Stalina — świadomi jesteśmy wielkich ważnych zadań, które stoją przed nami. Postanawiamy uczcić święto 22 Lipca przez podjęcie następujących zobowiązań:

Załoga Wydziału W-8 wykona roczny plan produkcji w

Linia demarkacyjna w Korei ustalona

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu USA podał do wiadomości, że delegacje obu stron prowadzące w Panmunjongu rokowania rozejmowe osiągnęły porozumienie w sprawie wytyczenia linii demarkacyjnej, która będzie obowiązywała po podpisaniu rozejmu.

Linia demarkacyjna została ustalona na mapach przez oficerów sztabowych obu stron, którzy w ostatnich dniach odbyli w tej sprawie kilka posiedzeń niejawnych.

asortymencie i w wartości na 2 miesiące przed terminem, skracając tym samym o dalszy miesiąc poprzednio podjęte długookresowe zobowiązanie.

Załoga Wydziału W-9 wykona plan roczny w ciągu 11 miesięcy. W tym celu załoga W-9 postanawia m. in. przystąpić z dniem 17 bm. do pracy według zaktualizowanych norm i zaszeregować obniżę ilość braków o 20 proc. w stosunku do średniej ilości braków z poprzednich miesięcy. Postanowiono również skrócić cykl produkcyjny wyrobów w zakładzie o 33 proc. w stosunku do obowiązującego obecnie, przez lepszą organizację stanowisk roboczych, usprawnienie produkcji w „gniazdach obróbczych“ i na potoku montażowym.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Skutek masowych protestów w obronie bohaterskich bojowników o pokój Odroczenie egzekucji małżonków Rosenbergów



WASZYNGTON. Sędzia Sądu Najwyższego USA William Douglas uwzględnił wniosek obrony małżonków Rosenberga w sprawie odroczenia terminu ich egzekucji, która jak wiadomo, miała się odbyć w czwartek 18 czerwca w więzieniu Sing Sing.

Egzekucja została odroczone na czas nieokreślony.

NOWY JORK. Po ogłoszeniu orzeczenia sędziego Sądu Najwyższego Douglasa, Ministerstwo Sprawiedliwości USA zwróciło się do plenum Sądu Najwyższego, składającego się z 9 sędziów, z żądaniem uchylecia orzeczenia Douglasa.

W związku z oświadczeniem rzecznika prasowego departamentu stanu USA

WARSZAWA. W związku z propozycją rządu polskiego udzielenia prawa pobytu na terytorium Polski małżonkom Rosenberg, rzecznik prasowy w Departamencie Stanu Sta-

nów Zjednoczonych złożył w dniu 16 bm. oświadczenie dziennikarom, w którym powiedział m.in., że: „nie jest sprawą Polskiego Czerwonego Krzyża, a tym bardziej rządu polskiego mówić jakie dyspozycje będą wydane w sprawie Rosenberga. To należy do sądów tego kraju“. Dodał ponadto, że krok polski jest „impertynencją“.

W związku z tym oświadczeniem Polska Agencja Prasowa publikuje poniżej pełny tekst noty wręczonej w dniu 15 bm. przez ministra spraw zagranicznych dr. St. Skrzyszewskiego ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. J. Flack'owi.

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie i ma zaszczyt przedstawić jej następującą sprawę:

Do rządu polskiego zwrócił się Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża z prośbą o zezwolenie Juliuszowi i Ethel Rosenbergom, oczekują-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pamiętaj!
o wielkiej imprezie artystycznej „Dziennika“ 22 czerwca br. o g. 16.30 i 19.30 W KTÓREJ UDZIAŁ WEŹMIE WARSZAWSKI TEATR SATYRYCZNY

„Syrena“
Z PROGRAMEM „TO SIĘ POKAŻE“ i „Z ZEGARKIEM W REKU“
W WYKONANIU Stefci Górskiej Adolfa Dymyzy W. Jankowskiego Tadeusza Olszy Stefana Witasa Władysława Waltera W. Zadrozińskiego W. Nowickiego
POZA NIMI WYSTĄPIĄ: Chór Eriana Zespół akordeonistów

SPOTKANIE ODBĘDZIE SIĘ 22 CZERWCA BR. NA MAŁYM STADIONIE (HOKAJOWYM) „WŁOKNIARZA“ PRZY AL. UNII. SPECJALNIE NA TEN CEL ZRADIOFONIZOWANYM I OŚWIETLONYM.

Dwa przedstawienia — o godz. 16.30 i 19.30.

Bilety są już do nabycia w BIURZE OGŁOSZEN „PRASA“ ul. Piotrkowska 96, w PTTK — ul. Piotrkowska 70, w KLU-BIE MP i K. ul. Piotrkowska 86, w „ORBISIE“ — ul. Piotrkowska 65 (obok kina „Polonia“) w MOI — ul. Piotrkowska 104 oraz w sekretariacie redakcji „Dziennika“ — ul. Piotrkowska 96, gdzie również przyjmuje się zamówienia zbiorowe. Informacje tel. 283-00; wewn. 38.

CENY: 3 zł stojące, 5 zł siedzące. Miejsca na godz. 16.30 oraz 5 zł stojące, 8 zł siedzące na godz. 19.30.

Zdecydowana wola obrońców pokoju skuteczną zaporą przeciw planom podżegaczy wojennych

Przemówienie prof. St. Kulczyńskiego na sesji Światowej Rady Pokoju

BUDAPEST. Na posiedzeniu Rady Pokoju w dniu 16 bm. dr Stanisław Kulczyński.

Dziś — oświadczył m. in. prof. Kulczyński — gdy zgodni z pragnieniem całej ludzkości osiągnięte zostało porozumienie w Panmunjongu, sprawa, o której chcę mówić, sprawa niemiecka, stała się najważniejszym problemem, wymagającym rokowań i porozumienia.

W sercu Europy stworzone zostało źródło niepokojów w postaci podziału Niemiec; odbudowy Niemiec zachodnich zagraża bezpieczeństwu sąsiadujących z Niemcami państw. Faszyzm i militarizm niemiecki, zlamany współ-

popołudniowym sesji Światowej przemawiał delegat Polski prof. dr Stanisław Kulczyński.

nym wysiłkiem narodów, wychodzą spod ziemi i z powrotem obejmują stopniowo władzę i kontrolę nad narodem niemieckim na zachód od Łaby.

Gdzie leżą przyczyny tego niebezpiecznego stanu rzeczy? Ludzie walczący o pokój od dawna wskazywali, że polityka określonych kół amerykańskich wobec Niemiec podważa bezpieczeństwo i pokój w Europie.

Do zaognienia sytuacji przyczyniły się także zachodnio-europejskie kółka rządzące, które podporządkowały się polityce zimnej wojny, pogłębiającej rozłam między Europą wschodnią a zachodnią.

Abym zatrząść w pamięci narodów olbrzymi i niedawny wkład narodów Europy Wschodniej, a w szczególności narodu radzieckiego, w dzieło wyzwolenia Europy z jarzma hitlerowskiego, chciano wspomnieć, że to właśnie narody Europy wschodniej kują jakieś agresywne plany. Aby zatrząść w pamięci narodów zadokumentowany niedawno na polach bitew dowód solidarności Europy Wschodniej, zaatakowano brutalnie i zagrożono ideą demokracji. Wzbudzone nieufność do demokratycznych zdobyczy i osiągnięć Europy wschodniej. Państwowi i narodom Europy zachodniej został narzucony nielogiczny, absurdalny pomysł „obrony“ demokracji europejskiej siłami faszyzmu i militarizmu niemieckiego.

W tej sytuacji walka o rozpoznanie rokowań czterech mocarstw w kwestii niemieckiej nabiera szczególnego znaczenia — dlatego też naszym najbliższym zadaniem jest uczynić wszystko, aby zdobyć nowe miliony ludzi

(Dalszy ciąg na str. 2)

W 5 rocznicę zawarcia układu przyjaźni między PRL i Węgrami



Dzięki pomocy Związku Radzieckiego, ofiarności węgierskiej klasy robotniczej i zacieśniającej się coraz bardziej współpracy Węgierskiej Republiki Ludowej z krajami demokracji ludowej rozkwita przemysł bratnich Węgrów.

W myśl planu produkcji stali, energii elektrycznej i węgla miała być podwojona w ciągu 5 lat. Cel ten został osiągnięty po upływie 3 lat.

Na zdjęciu: fragment Kombinatu Hutniczego im. Józefa Stalina. Załoga kombinatu podjęła ostatnio cenne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia odbywającej się w Budapeszcie sesji Światowej Rady Pokoju.

Fot — CAF

NA STR. 2 ZAMIESZCZAMY TEKSTY DEPEZ WYMIENIONYCH Z OKAZJI 5 ROCZNICY PODPISANIA UKŁADU POLSKO-WĘGIERSKIEGO O PRZYJAŹNI I POMOCY WZAJEMNEJ.

Doniosła inicjatywa młodych górników radzieckich

MOSKWA. — Młodzi górnicy kopalni im. Czeluskinowców w Zagłębiu Donieckim zainicjowali współzawodnictwo o opanowanie kilku zawodów. Pierwszą stacją do współzawodnictwa maszynistów wozów elektrycznych. Postawili oni przed sobą zadanie, aby każdy z maszynistów opanował zawód ślusarski i sam mógł naprawiać drobne uszkodzenia maszyny, nie czekając na ślusarza. Inicjatywa młodziarzy kopalni im. Czeluskinowców znalazła szeroki oddźwięk również w innych kopalniach Zagłębia Donieckiego.

Szpital Polskiego Czerwonego Krzyża w Korei

PHENIAN. W Korei od pewnego czasu czynny jest polski szpital, ufundowany przez Polski Czerwony Krzyż dla niesienia pomocy bohaterskiemu narodowi koreańskiemu.

Ekipa lekarzy i pielęgniarek szpitala, wyposażonego w najnowocześniejszy sprzęt medyczny, prowadzi pełną poświęcenia pracę w trudnych warunkach, w kraju zniszczonym przez wojnę, często w podziemiach i w schronach wykutych w skałach wśród zgłiszcz i ruin. Patriotą koreańscy dają niejednokrotnie wyraz swej głębokiej wdzięczności dla polskich lekarzy i pielęgniarek.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sojusz czystych serc i pracowitych dłoni

W dniu 18 czerwca miało miejsce podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z Węgierską Republiką Ludową. Dzisiejszą rocznicę obchodzą Węgry w czwartym roku swej pierwszej pięcioletki, a Polska — w czwartym roku Planu Sześcioletniego. Jakże obrzymią drogę uczyniły o- bna kraje od chwili, gdy zawieraly ten układ. Pięć lat, które minęły od owego dnia, jeżeli zmierzyć je miarą osiągnięć, miarą przemian — równie są w rozwoju krajów chyba dziesięcioleciem. Oba nasze kraje stały się krajami przemysłowymi, w ich gospodarkach i w dochodzie narodowym produkcja przemysłowa już dzisiaj odgrywa znacznie większą rolę niż rolnicza. W obu naszych krajach rozwija się w tempie niespotykanym w państwach kapitalistycznych przemysł ciężki — podstawa rozwoju gospodarczego. „Wszystko dla Stalinyarosi!“ „Wszystko dla Nowej Huty!“ Pod tymi hasłami pracują dzisiaj robotnicy polscy i robotnicy węgierscy zdając sobie sprawę, jak olbrzymie znaczenie dla dobrobytu

dla potęgi ich krajów, dla szybszej budowy socjalizmu mają te wielkie kombinaty metalurgiczne, które produkować będą więcej stali niż wszystkie dotychczas istniejące na Węgrzech i w Polsce stalownie.

W ciągu tych pięciu lat, dzielących nas od podpisania układu węgiersko - polskiego, sukcesom gospodarczym obu naszych krajów towarzyszyło stale rozszerzanie współpracy ekonomicznej, wzrost obrotów towarowych, wymiana doświadczeń, konsultacje fachowców. Importujemy z Węgier autobusy i aluminium, sprzęt elektrotechniczny, różne maszyny, bauxyt, tłuszcz inne artykuły przemysłu lekkiego.

W gospodarce węgierskiej ważną rolę gra import z Polski węgla, koksu, taboru kolejowego, drzewa, wyrobów walcowanych.

Pogłębiają się też z każdym rokiem stosunki kulturalne, wiążące oba nasze narody. Czytamy dziś w Polsce w przekładach wielu klasycznych dzieł literatury węgierskiej, wielu też pozycji literatury współczesnej. Ma-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oświadczenie Biura Politycznego KC SED

BERLIN. — Agencja ADN donosi, że w odpowiedzi na zapytania robotników w sprawie norm pracy, Biuro Polityczne KC SED ogłosiło oświadczenie, które podkreśla, iż budowa nowego życia i poprawa warunków bytu robotników, jak również całej ludności, jest możliwa jedynie i tylko na zasadzie podwyższenia wydajności pracy i wzrostu produkcji. Dlatego też Biuro Polityczne uważa, że inicjatywa pracujących robotników, którzy dobrowolnie podnieśli normy pracy, jest ważnym krokiem na drodze do budowy nowego życia oraz wskazuje całemu narodowi wyjście z istniejących trudności. Biuro Polityczne uważa natomiast za niesłuszne podnoszenie norm pracy w trybie administracyjnym przez organy gospodarcze i zaleca przeto przedyskutowanie sprawy wspólnie ze związkami zawodowymi. Biuro Polityczne SED nawołuje równocześnie do czujności w stosunku do prowokatorów usiłujących się zamieszanie wśród robotników.

W związku z oświadczeniem rzecznika prasowego departamentu stanu USA

(Dokończenie ze str. 1)

W wykonaniu tej decyzji rządu polskiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi ambasadę o możliwie niezwłoczne powiadomienie właściwych władz Stanów Zjednoczonych o gotowości rządu polskiego do przyjęcia małżonków Rosenberga na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rząd polski kierując się humanitarnym aspektem sprawy postanowił przychylić się do prośby Polskiego Czerwonego Krzyża.

W wykonaniu tej decyzji rządu polskiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi ambasadę o możliwie niezwłoczne powiadomienie właściwych władz Stanów Zjednoczonych o gotowości rządu polskiego do przyjęcia małżonków Rosenberga na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w wypadku powzięcia przez władze Stanów Zjednoczonych decyzji umożliwiającej wymienionym opuszczenie terytorium Stanów Zjednoczonych.

Powyższa nota świadczy niezbicie, że akt rządu polskiego nie narusza w niczym kompetencji sądów amerykańskich, jest z humanitarnych pobudek płynącą propozycją udzielenia prawa pobytu na terytorium Polski.

Reakcja Departamentu Stanu świadczy jedynie o zakłopotaniu rządu USA, który obawia się przy niesłusznej sprawie wbrew olbrzymiej fali oburzenia i protestu na całym świecie.

Gorący odzew znalazł apel budowniczych huty im. Bolesława Bieruła

(Dokończenie ze str. 1)
Zaloga Wydziału W-7 zobowiązuje się obniżyć zaplanowane na br. koszty własne produkcji o 1,2 proc.

Zaloga Wydziału W-6 postanawia wykonać roczny plan produkcji do 20 grudnia br. i zaoszczędzić tysiące kg stali szybkoobrotowej stosując przy produkcji materiały zastępcze.

Pion inżynierijno-techniczny zakładów im. Stalina postanawia m. in. opracować do końca br. założenia i projekt wstępny dla oddziału rewolwerówek w wydziale W-2, w oparciu o postanowienia konferencji partyjno-technicznej uporaźniacz gospodarki frezami, zlikwidować „wąskie gardło” przy montażu drzwi do wagonów, co przyniesie poważne oszczędności wysokogatunkowego surowca drzewnego.

Bardzo liczne zobowiązania podjęła młodzież zakładów. Wzywamy zalogi wszystkich zakładów przemysłu maszynowego — brzmie zakończenie uchwały zalogi zakładów im. Stalina — do uczczenia Święta Narodowego 22 Lipca zobowiązaniami produkcyjnymi.

STALINOGRÓD. Na wroczystym zebraniu w dniu 17 bm. załoga kopalni „Makoszowy”, odpowiadając na wezwanie budowniczych huty im. Bolesława Bieruła, podjęła jednomyślnie uchwałę, w której m. in. stwierdza:

„My, górnicy, sztygarzy, technicy, inżynierowie wraz z całą załogą kopalni „Makoszowy”, dla uczczenia święta narodowego 22 Lipca — 9 rocznicy wyzwolenia i pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zobowiązujemy się:

Wykonać przedterminowo półroczny plan państwowy, dając ponad ten plan 34 tys. ton węgla.

Zobowiązujemy się w lipcu br. dać ponad plan 7.700 ton węgla, a w III kwartale br. 20.700 ton, podnosząc wydajność o 3,76 proc. w stosunku do I półrocza br.

Gwarancją realizacji tych zobowiązań są dotychczasowe wyniki produkcyjne i postanowienia poszczególnych przewodników pracy i oddziałów produkcyjnych. Np. brygada ścianowa Romana Gorzelskiego wykonała plan półroczny już 15 maja br., dając dotychczas nadwyżkę w wysokości 9.900 ton węgla i zobowiązała się w III kwartale br. dać 351 ton węgla ponad swe zobowiązania długookresowe.

WARSZAWA. W dniu 17 bm. — na wezwanie budowniczych huty im. Bolesława Bieruła w Częstochowie — pra-

cownicy węzła kolejowego Kraków — Płaszów podjęli na uroczystym zebraniu zobowiązanie dla uczczenia święta 22 Lipca. Kolejarze tego węzła zobowiązują się m. in. zapewnić możliwie największą sprawność dostaw dla kombinatu Nowa Huta oraz dążyć nieustannie do pełnego technicznego i organizacyjnego przygotowania węzła do przewozów jesiennych.

Pracownicy węzła Kraków-Płaszów postanawiają zwiększyć regularność biegu pociągów pasażerskich z 98,7 proc. do 99 proc., zaś pociągów towarowych — z 94,8 proc. do 95,4 proc. Zobowiązują się podnieść współczynnik pracy manewrowej z 17,5 na 17,6, zaś wskaźnik średniego postępu wagonów obniżyć z 11,6 do 11,5.

Zaloga węzła zobowiązuje się także nie dopuścić do żadnej awarii. Przez rozszerzenie prowadzenia pociągów systemem pełnicowym postanawia zwiększyć przebieg dobowy parowozów przeciętnie o 8 km. Obsługa poszczególnych parowozów zaoszczędzić ma od 5 do 23 ton węgla miesięcznie, co w sumie da oszczędność około 587 ton węgla miesięcznie. Zaloga postanawia ukończyć kapitalne remonty mostów, dokonać wymiany szyn i podsypki przed okresem wzmocnionych przewozów jesiennych.

Aby cały węzeł mógł wykonać powyższe zobowiązania i osiągnąć zaplanowane wskaźniki techniczne i ekonomiczne, poszczególnie służby podjęły szereg zobowiązań zespołowych i indywidualnych.

W walce o dalsze wzmocnienie produkcji nie zabraknie włókniarzy

(Dokończenie ze str. 1)

Apel budowniczych kombinatu szerokim echem odbił się wśród łódzkich włókniarzy. W wielu fabrykach robotnicy po zapoznaniu się z uchwałą budowniczych kombinatu, zastanawiają się nad

Skuteczna zaporą przeciw planom podżegaczy wojennych

(Dokończenie ze str. 1)

dla ideal pokojowej rozwiązania sprawy niemieckiej. Potężna fala woli pokoju coraz bardziej izoluje te siły, które zwiływały swój los z wysiłkiem zbrojni i wojny.

Tak się składa, że przed paru dniami uczestniczyłem w Berlinie jako przedstawiciel Polski w obradach stałej delegacji powołanej przez międzynarodową konferencję dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Członkowie stałej delegacji raz jeszcze jednomyślnie wskazali na konieczność walki przeciwko rafałkacji i realizacji układów z Bonn i Paryża.

Byliśmy w Berlinie w chwili, gdy rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wydał szereg nowych i ważnych zarządzeń, które stanowią jeszcze jeden dowód woli pokoju, manifestowane przez NRD od pierwszej chwili jej powstania.

Naród nasz na przestrzeni swych dzieł doznał szczególnie bolesnych doświadczeń ze strony militarystów niemieckich. Ale równocześnie — co chciałbym podkreślić z naciskiem — naród nasz z całą mocą popiera słusne dążenia narodu niemieckiego do uzyskania jednolitej i niepodległości.

Naród polski wychodzi z założenia, że współzycie narodów o różnych ustrojach społeczno-politycznych jest możliwe i konieczne dla ich wspólnego dobra, dla sprawy pokoju. Najszerszym i najgłębszym życzeniem naszego narodu, który tak bardzo ucierpiał w czasie ostatniej wojny, jest utrzymanie przyjaznych i pokojowych stosunków ze wszystkimi narodami, stosunków do równo gospodarczych, jak politycznych i kulturalnych. Dlatego też uważamy, że nie

możliwościami pogłębienia dotychczasowych zobowiązań o przedterminowej realizacji planów: półrocznego, kwartalnego i czteromiesięcznego.

I nie tylko robotnicy rozważają swoje możliwości produkcyjne. W ZPB im. Marchlewskiego personel inżynier-

ma tak skomplikowanego, tak trudnego problemu międzynarodowego, którego nie można było by rozwiązać drogą rokowań i porozumienia. Im ważniejszy jest problem, im bardziej napięta sytuacja, tym więcej wysiłków należy poświęcić, aby znaleźć drogę dla jego pokojowego uregulowania. Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że właśnie takim najbardziej napiętym w Europie, kluczowym dla jej pokoju i bezpieczeństwa, jest problem niemiecki.

Jeżeli mógł dojść do rokowań w sprawie koreańskiej, do zawarcia porozumienia w sprawie japońskiej, otwierającego drogę do rozejmu, to nie ma powodu wątpić, że rozmowy i pertraktacje w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego są możliwe i konieczne między zainteresowanymi mocarstwami, na które spada prawny i moralny obowiązek zawarcia traktatu pokojowego.

Jest naszym gorącym pragnieniem, aby obecna sesja Światowej Rady Pokoju rozpoczęła nowy etap w rozwoju stosunków międzynarodowych, etap, na którym zasada rokowań i porozumienia będzie stopniowo wypierała i usuwała zasadę narzucania rozwiązań jednostronnych drogą siły, aż wreszcie osiągnie ona całkowity triumf.

BUPAPESZT. — Na porannym posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju w dniu 17 czerwca przewodniczył wybitny chiński działacz społeczny, członek Światowej Rady Pokoju Kuo Mo-fo.

Na posiedzeniu tym toczyła się nadal dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego „Rokowania i zlagodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej”.

Pierwszą przemawiała delegatka Kanady Lillian Vienne.

Wymiana depeesz w 5 rocznicę podpisania polsko-węgierskiego układu o przyjaźni i współpracy wzajemnej

DO TOWARZYSZA ISTVANA DOBI PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Budapeszt
Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, pozdrowienia w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym z okazji piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między naszymi państwami.

Układ nasz stanowi niewzruszony fundament przyjaźni i ścisłej współpracy łączącej nasze narody w walce o trwały pokój, którego niezawodną ostoją jest wielki Związek Radziecki.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ TOWARZYSZA ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO Warszawa

Pozwólcie, Towarzyszu Przewodniczący, wyrazić w imieniu Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej i moim własnym szczerze gratulacje z okazji piątej rocznicy podpisania węgiersko-polskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Naród węgierski będzie i nadal walczył ramię przy ramieniu z bratnim narodem polskim, u boku naszego wspólnego wyzwoliciela — Związku Radzieckiego, o wspólną sprawę pokoju, demokracji i postępu.

(—) ISTVAN DOBI Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej

DO TOWARZYSZA MATYASZA RAKOSIEGO PRZESŁA RADY MINISTRÓW WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Budapeszt
Z okazji 5-tej rocznicy podpisania polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezesie, w imieniu narodu i rządu polskiego oraz moim własnym, wyrazy braterskiej solidarności i najgorętsze pozdrowienia dla narodu i rządu węgierskiego oraz dla Was obojście.

Rozwijając i pogłębiając, w oparciu o nasz układ, przyjaźń i wszechstronną współpracę między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową, tym samym wzmocniamy cały światowy obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzą nasz przyjaciel i wyzwoliciel, wielki Związek Radziecki.

(—) BOLESŁAW BIERUT

DO PRZESŁA RADY MINISTRÓW POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA Warszawa

Z okazji piątej rocznicy podpisania węgiersko-polskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej przesyłam Wam oraz bratniemu narodowi polskiemu gorące życzenia w imieniu Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej i całego narodu węgierskiego.

Z radością możemy w tym dniu stwierdzić, że stale pogłębiająca się przyjaźń i współpraca między narodem polskim i węgierskim przyczyniła się do umocnienia i rozkwitu obu krajów, jak i do wzmocnienia obozu pokoju, któremu przewodzą wielki Związek Radziecki. Życzę bratniemu narodowi polskiemu dalszych poważnych sukcesów w jego wielkiej pracy twórczej i we wspólnej walce w obronie pokoju.

(—) MATYAS RAKOSI Przesła Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej

Sojusz czystych serc i pracowitych dłoni

(Dokończenie ze str. 1)

W zawartym przed 5 laty układzie, Polska i Węgry zobowiązały się brać jak najpełniejszy udział we wszystkich akcjach międzynarodowych, zmierzających do zachowania pokoju i politykę tę konsekwentnie realizują. Ostatnie wydarzenia na świecie jeszcze raz potwierdzają słusność tej polityki. Z pragnieniem pokoju, z naciskiem wywieranym przez miliony ludzi, z walką o pokój prowadzoną przez narody świata liczyć się muszą zwolennicy kontynuowania i rozszerzania wojny. Rokowania w Korei napelniają miliony serc na całym świecie ulgą i nadzieją, że rozejm w Korei to pierwszy krok do zakończenia wojny w Vietnamie i na Malajach, do spotkania wielkich mocarstw, do podjęcia normalnych stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami świata, niezależnie od ich systemów gospodarczych czy politycznych. Do takich celów szczerze i wytrwale dążą Polska i Węgry, związane braterskim sojuszem, do takich celów dąży cały obóz socjalizmu i pokoju.

W tym celu, w ramach sojuszu, wzywamy do współpracy i wzajemnej pomocy w dziedzinie kultury, nauki, sztuki, sportu, w dziedzinie literatury, sztuki, sztuki węgierskiej, sztuki polskiej, sztuki radzieckiej. Coraz bardziej rozpowszechnia się na Węgrzech literatura polska. Ukazały się w przekładzie węgierskim „Ludzie bezdomni” i antologia dzieł Mickiewicza, są i wspóczesni nasi pisarze: Lucjan Rudnicki, Kruczkowski, jest antologia współczesnych nowelistów. Na budapeszteńskiej scenie ukazała się „Halka”, odwiedzały Węgry „Mazowsze”, Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, wojskowy zespół pieśni i tańca. Jest w Budapeszcie polska czytelnia, jest w Warszawie Węgierski Instytut Kultury, odbywa się wymiana studentów, odwiedzają się naukowcy. Polskie filmy cieszą się powodzeniem na Węgrzech, na naszych ekranach wkrótce wyświetlane będą nowe filmy węgierskie z lat 1848/49, o Bemie i Pełtőim, o polsko-węgierskim braterstwie broni.



Raskowalów zaczął rozpytywać Chałuzjewa, kto go przysłał, kto go chce usunąć z kopalni i kto stał za białymi drzwiami w domu Chałuzjewa na Mielkowie w dzień wręczenia spadku. A w sobotę rano Chałuzjewa odwiedził jakiś szlifierz, oskarżył go o wciągnięcie Pawła Raskowalowa do nielegalnego handlu almagami i groził, że powie o tym „tam, gdzie trzeba”.

— „Teraz to już was wysledzą, na pewno wysledzą! — powtarzał bezustannie Chałuzjew. — I wy zginiecie i ja razem z wami!”

Rzeczywiście, sytuacja była nie do pozazdroszczenia. Zaproponował Chałuzjewowi, żeby wspólnie z mną udał się do kopalni, pomógł mi przedostać się do „węzła almagarnego” i po wyciśnięciu z żyły wszystkiego, co się da, wyjechał razem z nami do Ameryki. Chałuzjew nie zgodził się mówiąc:

„Zabijecie mnie jak Piotra Pawłowicza!”
Pozostawało jedno wyjście: sprzątnąć starego, który na pewno trafiłby w końcu do rąk władz bezpieczeństwa i wydałby nas. Jak zapewne wiecie, przeszkodziło mi w doko-

naniu zabójstwa. Jakiś nieznan mi człowiek strzelił do mnie z ukrycia, a potem zaczął mnie gonić. Z tłumem udało mi się uciec. W pobliżu pieczar, przed wejściem do Przekletej, odnalazłem moich współników, którzy odpoczywali na świeżym powietrzu po ciężkiej pracy w podziemiach i przyłączyłem się do nich. Po pewnym czasie powróciliśmy we trójkę do kopalni.

— Czy macie coś do powiedzenia na zakończenie swoich zeznań?

— Jechałem do Rosji w przekonaniu, że od chwili mego wyjazdu w 1920 roku niewiele się tam zmieniło. Okazało się, że w naszym kraju zaszły ogromne zmiany. To, co przedtem nie sprawiałoby żadnej trudności, obecnie wymagało wielkiego ryzyka lub kończyło się fiaskiem. Każdy krok groził katastrofą, jak na przykład nasza próba zdobycia materiałów wybuchowych. N., zamiast zarobić na tym porządnie, zawiadomił was o naszej propozycji.

W dalszym ciągu twierdzą, że Paweł Raskowalów wiedział o istnieniu „węzła almagarnego”. Cóż, jeśli nie pogoń za skarbem lub pragnienie sławy, popchnęło go na drogę tak zacieklej walki o Przeklełą? Wiedział o skarbie i postanowił oddać go władzy radzieckiej. Zdawałem sobie sprawę z tego, że żadnego interesu z młodym Raskowalowem nie będzie można ubić. Nie rozumiem zupełnie radzieckich ludzi. Już nasze pierwsze propozycje współpracy budziły poważne podejrzenia, co w rezultacie doprowadziło do naszego aresztowania.

— Dlaczego chcieliście zabić Samotiosowa wiedząc dobrze, że cała wasza wyprawa skończyła się kompletnym niepowodzeniem i że zostaliście osaczeni?

„Zbrodnie“ alkowy i niebieskiego ołówka

W ostatnich dniach maja z rozkazu rządu południowo-afrykańskiego deportowany został z terytorium Unii Południowo-Afrykańskiej obywatel brytyjski, Basil Davidson.

Davidson jest współpracownikiem i korespondentem londyńskiego tygodnika „New Statesman and Nation”. W numerze tego pisma z 6 czerwca 1953 r. znalazł się pewne wyjaśnienie przyczyn gniewu rządu pana Malana na pana Davidsona. Zaczniemy od cytatu z akt sądu apelacyjnego w Capetown opublikowanego w londyńskim tygodniku.

„Sprawa R. v. B i H — rozpatrywał sędzia van Wissen J. Podświadnie w niniejszej sprawie zostały oskarżeni o pogwałcenie paragrafu 1 ustawy nr 5 z 1927 roku uzupełnionej ustawą nr 21 z 1950 roku. Podświadnie nr 1, będąc Europejczykiem płci męskiej, miał stosunek z podświadnym nr 2, będącym nie Europejczykiem płci żeńskiej. Oboje oskarżeni nie przyznali się do winy, ale uznani zostali za winnych przez sąd w Wynberg i skazani — każde na 4 miesiące ciężkich robót...”

Za dowody przestępstwa sąd przyjął zeznania złożone w imieniu Korony przez policjanta van Wyka i policjanta Sikolo, którzy zeznali, iż 16 sierpnia ubiegłego roku przez okno oświetlonego pokoju w herbariarni w Haut Bay widzieli, iż oskarżeni mieli ze sobą stosunek...”

Zupełnie jak w b. III Rzeszy

Sąd apelacyjny — pisze Davidson, cytując ten urywek z akt sądowych w Capetown — nie rozpatrywał naturalnie kwestii czy „cudzołóstwo” jest przestępstwem podlegającym kodeksowi karnemu, ani też — czy można uważać za dowód sądowy podglądanie takiej sytuacji przez policjantów. Nie — sąd apelacyjny w Capetown rozstrząsał zupełnie inną kwestię — czy oskarżona „nr 2” jest Europejką, czy nie Europejką. Albowiem „prawo” w Afryce Południowej karze za stosunki miłosne „Europejczyków” z „nie Europejczykami”.

W danym wypadku oskarżona udowodniła wprawdzie, że rodzice jej byli „białymi”, jednakże sąd apelacyjny w Capetown stanął na stanowisku, że oskarżona WYGLĄDA na „nie Europejkę” i wobec tego wyrok sądu niższej instancji zatwierdził.

Czyli — zupełnie tak się działo w III Rzeszy, gdzie Adolf Hitler oświadczył kiedyś: „O tym, kto jest czysty rasowo, ja będę decydował”.

Sądowa produkcja niewolników

Bo też w Unii Południowo-Afrykańskiej w roku 1953 panuje ustrój faszystowski. Zbu dowany według wzorów Adolfa Hitlera przez jego wielbielcę, pastora Malana.

W Unii Południowo-Afrykańskiej wprowadzono podział rasowy na „Europejczyków” i „nie Europejczyków”. Już sama nomenklatura jest fałszerstwem: 90 proc. ludności tego kraju urodziło się na ziemi afrykańskiej, ich rodzice urodzili się już przeważnie w Afryce i „biały” w Unii Południowo-Afrykańskiej ma tyleż podstaw do uważania się za „Europejczyka”, co — powiedzmy — przewodniczący osławionej „komisji do badania działalności antyamerykańskiej”,

Mc Carthy, którego przodkowie byli emigrantami z Irlandii.

Według terminologii południowo-afrykańskich rasistów za „nie Europejczyków” uważani są Murzyni oraz „kolorowi”. Jedni i drudzy są jak najbardziej rdzennymi Afrykanami. „Kolorowi”, to potomkowie mieszanych małżeństw między holenderskimi kolonizatorami Afryki a czarnymi kobietami oraz potomkowie Mulatów, zrodzonych z takich małżeństw. Po nadto rasiści wyodrębniają jeszcze oddzielną grupę etniczną: „Hindusów”, którzy także urodzili się na ziemi afrykańskiej, nigdy w życiu nie widzieli Indii, a są potomkami robotników niegdys zwerbowanych do Afryki z Indii.

Oprócz takich spraw o „przestępstwa rasowe”, jak zacytowana na wstępie — w Unii Południowo-Afrykańskiej każdy „nie Europejczyk” musi mieć przy sobie stałe około 14 różnych przepustek i zaświadczeń — wystarczy brak lub przeterminowanie jednej z nich, aby „nie Europejczyk” znalazł się przed sądem i został skazany na ciężkie roboty. Przed sądem stoją już przygotowane z wczesną samochody ciężarowe oraz furmanki, zaopatrzone w żelazne łańki, którymi skazanych natychmiast odwożą do kopalni złota, diamentów lub na farmy. Każdy sąd przeciętnie wydaje 200—300 wyroków skazujących, a liczba wyroków za samo tylko niezapłacenie podatków — wynosi około 800.000 rocznie.

W pogoni za maksymalnym zyskiem

Za „podszewką” tych rasistowskich prześladowań kryje się nienasycona chęć do garstki białych wyzyskiwaczy, starających się wycisnąć maksymalne zyski z bogactw naturalnych Afryki. W Unii Południowo-Afrykańskiej wydobywa się rocznie 12 mi-

lionów uncji złota wartości przeszło 400 milionów dolarów — ponad połowę całego wydobycia złota świata kapitalistycznego. Zyski właścicieli kopalni złota wynoszą — po potrąceniu podatków — ponad 100 milionów dolarów rocznie. Nie o wiele mniejsze są zyski właścicieli kopalni diamentów, rudy manganowej, azbestu i hodowców owiec. Jednakże Martin Flavin w amerykańskim tygodniku „Harper's Magazine” pisze otwarcie: „prawdziwym bogactwem tego kraju jest tania praca, bez której Unia musiałaby zbankrutować w ciągu jednej nocy”.

Na 12 milionów ludności tego kraju, cztery razy większego terytorialnie niż Polska, tylko 2 miliony należą do rasy „białych panów”. Murzyn dostaje za swą pracę wynagrodzenie 10 razy mniejsze, aniżeli biały robotnik, także zresztą wyzyskiwany, „kolorowy” i „Hindus” — trochę więcej niż Murzyn. Połowę niedźnego zarobku za bierającą podatki. Toteż nędza Murzynów i „kolorowych” jest niewysłowiona — śmiertelność w gettach murzyńskich (bo wzorem hitlerowskim zaprowadzono i getta) — wynosi 500 na 1.000. 65 proc. dzieci umiera w wieku do lat 2.

Masy murzyńskie walczą z wyzyskiem

Wyzyskiwane masy murzyńskie usiłują bronić się przed tym śmiertelnym wyzyskiem. W roku 1946 rozpoczął walkę głośny strajk 50 tys. robotników kopalni złota. „Apartheid” — segregacja rasowa — miała właśnie posłużyć do sterroryzowania Murzynów i „kolorowych” oraz dostarczyć bezpłatnej, niewolniczej pracy skazanców do starych i nowotwieranych kopalni złota i diamentów. Masy Unii odpowiedziały na tę ustawę kampanią „nieposłuszeństwa” — rozmyślnym naruszaniem przepisów o „segre-

gacji” rasowej. Wówczas rząd Malana wprowadził ustawę „antykommunistyczną”. O sposobie, w jaki jest ona stosowana, daje pewne wyobrażenie fakt przytoczony w „New Statesman and Nation” przez wspomnianego już korespondenta, Davidsona. Artur Matlala, mieszkaniec Johannesburga, został aresztowany i stawiony przed sądem za „podżeganie”. Dowodem „przestępstwa” był znaleziony przy nim podręcznik historii nowożytnej, w którym policja znalazła... **PODKREŚLONY NIEBIESKIM OŁÓWKIEM** ustęp opisujący zdobycie Bastylii przez lud paryski! Matlala został skazany na 50 funtów grzywny oraz 6 miesięcy ciężkich robót! Sąd przy okazji wcale nie wziął pod uwagę, że „przestępstwo” zostało ujawnione na 6 dni PRZED ogłoszeniem „prawa” antykommunistycznego w gazecie urzędowej.

Hitlerowscy „obroncy demokracji”

„Prawo” o segregacji, „prawo” o gettach oraz „prawo” antykommunistyczne oprócz kar więzienia, ciężkich robót i grzywn, przewiduje również karę chłosty. W ten sposób afrykańscy faszysti usiłują zachować bliźniacze podobieństwo do reżimu hitlerowskiego.

Faktyczną władzę w Unii Południowo-Afrykańskiej sprawuje tajna faszystowska organizacja „Broederbond”, do której należy trzy czwarte ministrów oraz większość posłów partii Malana. 3.500 hitlerowców, skazanych podczas wojny za zbrodnie i sabotaże — jest członkami tej organizacji.

Faszystowski rząd Unii Południowo-Afrykańskiej występuje oczywiście na arenie międzynarodowej w pierwszych szeregach „obronców demokracji”. To właśnie ten rząd wystąpił z równie bezczelną jak humorystyczną propozycją, że gotów jest obsadzić swymi wojskami... Kanał Sueski, aby „uratować” tę ważną strategiczną arterię dla „wolnego świata”.

Rzecz prosta, naród egipski, podobnie jak i inne narody Środkowego Wschodu, orientuje się jednak trochę w rodzaju „wolniści” i „demokracji” panujących w tym afrykańskim rezerwacie niedobitego hitleryzmu.



Z inicjatywy Polskiej Akademii Nauk odbył się w Nowej Hucie 14—15 czerwca br. zjazd połączeniowy Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego oraz Warszawskiego Towarzystwa Numizmatycznego w jedno ogólnopolskie towarzystwo współpracujące ściśle z Instytutem Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk.

W drugim dniu obrad delegaci zwiedzili Kombinat i miasto Nową Hute, oraz tereny wykopaliskowe.

Na zdjęciu: Archeolodzy oglądają wykopaliska z terenu Nowej Huty.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Z całego kraju

Kronika kulturalna

W DNIU 15 BM. w sali Urzędu Rady Ministrów, odbyło się plenarne posiedzenie Rady Czytelnicstwa i Książki. Obradom przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów — przewodniczący Rady Czytelnicstwa i Książki — Józef Cyrankiewicz.

Na posiedzeniu, w którym wzięli również udział przedstawiciele wojewódzkich, powiatowych i gminnych Rad Czytelnicstwa i Książki, dokonano oceny dotychczasowej działalności rad na podstawie przebiegu tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz przedyskutowano i ustalono wytyczne dalszej pracy na polu upowszechniania czytelnictwa.

W PAŃSTWOWEJ Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie odbyło się spotkanie profesorów Konserwatorium z wybitnym dyrygentem radzieckim, laureatem Nagrody Stalinowskiej Kiryłem Kondraszy-nem.

Goście radzieckiego powiatu w serdecznych słowach prorekta uczeni prof. S. Siedziński i prof. Bukowiecki.

W SALACH MUZEUM im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy otwarto wystawę poświęconą twórczości zmarłego w roku ubiegłym znanego byd-

goskiego plastyka, Piotra Trieblera. Wystawa obejmuje sto kilkadziesiąt prac z zakresu rzeźby, malarstwa, grafiki i rysunku. Na szczególne wyróżnienie zasługują rzeźby przedstawiające m. in. typy robotników i rybaków.

W KLUBIE Międzynarodowej Prasy i Książki w Stalinogrodzie odbył się ostatnio wieczór autorski pisarza niemieckiego — Peter Nella. Na wstępie zabrał głos autor, Wilhelm Szewczyk, zapoznał zebranych z życiem i twórczością Peter Nella, który jako niemiecki patriota komunista był więzieniem gestapo-powskich obozów śmierci. Pisarz niemiecki, powitany serdecznymi oklaskami zebranych, odczytał kilka swoich reportaży z tomu pt. „Nachbarland im Frueling” („Kraj sąsiedzi na wiosnę”).

MUZEUM POMORSKIE w Gdańsku organizuje w związku z Rokiem Odrodzenia, cykl odczytów publicznych, poświęconych włoskiemu, niderlandzkiemu, francuskiemu i polskiemu malarstwu renesansowemu. Odczyty ilustrowane będą przez zrozumi. Cykl ten zakończony zostanie prelekcją o gdańskim malarstwie z epoki renesansu.

ICH „KULTURA”

okrucieństwo i zdziczenie, nie ma-cie jednak racji”.

Najpotężniejszym niewątpliwie środkiem oddziaływania na szerokie masy są filmy produkowane w Hollywood. Mają one „dobre”, stare tradycje. Przekonał nas o tym prezydent MPEA (Zjednoczenie Producentów Filmowych USA) — Eryk Johnston, mówiąc:

„Nikt tak nie odczuł istoty filmu, jak przywódcy partii hitlerowskiej. Interesujące doświadczenia Goebbelsa w dziedzinie kinematografii wykazały, że jeśli filmy nasze zmierzają będą prosto do celu, jaki chcemy osiągnąć, to w dowolnej części świata będą one służyć umacnianiu amerykańskich interesów”.

Za słowami poszły czyny. Jak donosi postępową prasę francuska, w poczekalniach paryskich kin, wyświetlających ogłupiające szlagiery „Made in USA”, zainstalowano w celach reklamowych automaty, gdzie można strzelać z pistoletu do umieszczonego wewnątrz celu. By zabawa nabrała prawdziwie amerykańskiego charakteru, celem strzałów są statuetki ludzi — postaci z wyświetlanego aktualnie filmu. (Najczęściej Indianie, Koreańczycy itd.).

Wraz z inwazją filmów amerykańskich likwidowana jest stopniowo narodowa kinematografia państw zachodnio-europejskich. Według oficjalnego oświadczenia zamieszczonego przez prasę paryską, Narodowa Federacja Widowisk we Francji została przed paroma miesiącami zawiadomiona o zamknięciu naj-

wiekszych atelier filmowych w Joinville. Zamknięcie tych atelier skazuje na bezrobocie setki pracowników filmowych. Jak stwierdza federacja, winę ponosi rząd, który świadomie opóźniał uchwalenie ustawy o pomocy finansowej dla francuskiego przemysłu filmowego.

Elita kulturalna Nowego Jorku oglądała w ramach festiwalu filmów włoskich „Piaszcz” — film nakręcony według znanego utworu Gogola. W relacji z festiwalu „The Film Daily” podał, że wśród uczestników festiwalu „nie brakło autora scenariusza, mister Gogola”.

Szczególnie gorliwie propagowana jest w krajach kapitalistycznych bezideowość i kosmopolityzm.

Ten stan rzeczy dobitnie charakteryzuje urywek z powieści Francois Chalais „L'Île d'Jeu”. Pisze on: „...Nie powiem, żebym żywił dla Francji uczucie szalonej miłości. Jest to kraj niebrzydki zresztą i naród dość uzdolniony, jeśli chodzi o sztukę uprzyjemniania życia przede wszystkim w dziedzinie kulinarnej. Nie ma jednak powodu zachwytywać się szczegółem dalego, że piaciemy rządowi podatki i że mamy Niemców za sąsiadów”.

Bezwyśnydl businessmeni usiłują wciągnąć w rydwan swej antykulturalnej polityki wydawniczej nawet dzieła klasyków. Wydali oni już w tym celu w pełnych zwykłych bzdurnych, pornograficznych histori comicsach „pełne, ilustrowane wydanie dzieł sławnego pisarza” — Szekspira. Ich poziom umysłowy najlepiej charakteryzuje wstęp, jaki napisali do „Hamleta”. Czytamy

tam: „Hamlet został w naszym wydaniu nieco przereklamowany. Zamiast przedierać się przez setki stron tekstu, możecie poznać tę sensacyjną historię zawartą w trzech tysiącach słów i w 150 rysunkach”.

Na robienie reklamy klasykom mają oni jeszcze mocniejsze słowa. Oto np. niejaki p. Julien, dyrektor teatru im. Sary Bernhardt w Paryżu, urządził dla młodzieży cykl poranków teatralnych pod hasłem: „Obejrzyj klasyków — ta sama cena co film kowbojski”.

Wszystko to jednak jest niczym wobec ich ostatniego wynalazku, o którym bez przerwy trąbią fantazy burżuazyjnej prasy i radia. Tą ostatnią sensacją kulturalno-tekstyl na jest „koszula romans”. Ma ona gorszą złożony z siedmiu nalożonych na siebie warstewek papieru. Każda warstewka to odcinek kryminalnej powieści. Codziennie zdiera się jedną warstewkę i odczytuje wydrukowany na odwrocie tekst. „W ten sposób — piszą amerykańskie gazety — możesz w ciągu roku przeczytać 52 niesłychane (sic!) powieści”.

Chyba wystarczy tych przykładów. Dość jasno odkrywają one przybicie zakapturzonych „obronców zachodniej kultury”, których ideologia jest kosmopolityzm i nacjonalizm, barbarzyństwo i wojna.

Wszystkie dziedziny kultury burżuazyjnej służą wiernie ideologii imperializmu, usiłując zaciemnić świadomość ludzi i przytępić ich uczucia, aby w ten sposób powstrzymać choćby na krótki okres nieunikniony rozkład kapitalizmu. Dla wione okowami monopolu i koncernów są dla nas przykładem upadku i degeneracji sztuki.

Wybrał i opracował: ZBIGNIEW ZAPERT

W Instytucie
Matki i Dziecka

Przegląd sukcesów Łodzi i Łodzian



Idea Instytutu Matki i Dziecka jako organizacji naukowo-badawczej, poświęconej tworzeniu naukowych podstaw dla walki o zdrowie matki i dziecka, została po raz pierwszy zrealizowana w Związku Radzieckim. Władze Polskiej Ludowej wysuwając ochronę zdrowia matki i dziecka na jeden z pierwszych planów państwowej ochrony zdrowia w Polsce — powołały już w roku 1948 Instytut Matki i Dziecka w Warszawie — pierwszą i jedyną w Polsce placówkę metodycznie-organizacyjną, która stała się ośrodkiem wytyczającym linię postępowania według najnowszych zdobyczy nauki.

W planie centralnym na rok 1953—54 Instytut pracuje między innymi nad problemem zachorowalności i umieralności noworodków i niemowląt. W planie ścisłym Instytutu na pierwszym miejscu stoi problem błonicy oraz problem rozwoju dziecka polskiego w dzisiejszych warunkach.

Na zdjęciu: Zakład Mikrobiologii Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. W pracowni bakteriologicznej asystent Witold Kozak wykonuje badania bakteriologiczne dzieci chorych na błonicy.

CAF — fot. Szyperko

- Pierwsi w bawelnie i wełnie
- Biblioteka Waryńskiego najlepsza w kraju
- Sukcesy służby zdrowia
- Najlepsza komunikacja

Coraz częściej w okresie ostatnich dwóch miesięcy pojawiają się na łamach pism i w komunikatach radiowych wiadomości o zdobyciu przez łódzkie zakłady pracy i instytucje pierwszych miejsc we współzawodnictwie ogólnokrajowym.

Zróbmy mały przegląd sukcesów Łodzi na przestrzeni minionego okresu niepełnych dwóch miesięcy.

ZPB im. Marchlewskiego zdobyły sztandar przechodni Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy i sztandar przechodni CRZZ zajmując pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym i międzybranżowym kraju w I kwartale br. Pierwsze miejsce i sztandar przechodni Zw. Zaw. Włóknarzy za najlepsze wyniki we współzawodnictwie w I kwartale br. w przemyśle wełnianym zdobyły **Pablanieckie Zakłady Przemysłu Wełnianego. Do najlepszych w przemyśle**

zrębnym należą również łódzkie ZPW im. Niedzielskiego.

Rozstrzygnięcie ogłoszonego przed rokiem przez Min. Kultury i Sztuki konkursu na najlepszą bibliotekę, świetlicę i dom kultury przyniosło i nagrodę w skali krajowej — wśród bibliotek wielkomiejskich — **Miejskiej Biblioteki im. Waryńskiego w Łodzi.**

Sukcesy święci również nasza służba zdrowia. Pierwsze miejsce we współzawodnictwie, spośród aptek całego kraju, zajęła **łódzka apteka społeczna nr 12 (Przejazd 59), spośród szpitali — szpital w Łowiczu (woj. łódzkie),** obydwoje wyróżniające się w pracy placówki zdobyły sztandary przechodnie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia.

Podsumowanie dotychczasowego dorobku łódzkiej służby zdrowia, którego dokonano ostatnio na kolegium Ministerstwa Zdrowia wykazało, że łódzka służba zdrowia zajmuje jedno z czołowych miejsc w kraju. Również jedno z najlepszych miejsc uzyskała Łódź dotychczas w tegorocznej akcji **sanitarno-porządkowej.**

Wojewódzki Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi otrzymał niedawno sztandar przechodni Zarządu Głównego PCK, dyplom i odznakę honorową I stopnia PCK za zdobycie I miejsca we współzawodnictwie międzyoddziałowym w 1952 r.

Łódzki PKS zajął obok Poznania czołowe miejsce we współzawodnictwie krajowym w zbiorce złomu.

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi zdobyła pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim między załogami MPK za I kwartał br.

Łódzkie MPK przejęły 13 bm. sztandar przechodni ZG Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej oraz sztandar

przechodni Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. Rady Narodowej m. Łodzi.

Sukcesy te są wyrazem umacniania idei Frontu Narodowego w naszym mieście. Tylko zjednoczeni wspólną walką przy budowie podstaw socjalizmu, wspólną walką o pokój, pod sztandarami Frontu Narodowego, pod kierownictwem najlepszych spośród nas — możemy śmiało dążyć do celu, możemy osiągać sukcesy w naszej pracy i walce.

Łódź może być ze swych sukcesów ostatniego okresu dumna. Ale ta dumna musi być uczuciem mobilizującym do dalszych wysiłków, do utrzymania zdobytych sztandarów przechodnich i na dalsze kwartały br., do osiągnięcia sukcesów także w innych odcinkach naszego życia gospodarczego i kulturalnego.

Już niedługo kupować będziemy lód w sprzedaży detalicznej

Nasz artykuł o potrzebie zaopatrywania konsumentów w lód odniósł pożądany skutek. Na konferencji, która odbyła się w chłodni łódzkiej, ustalono dwa sklepy rybne PSS, przy ul. Obrońców Stalingradu 21 i Zwirki 8, które już nie długo wprowadzą u siebie sprzedaż lodu. Obecnie poszczególne dyrekcje PSS i MHD rozpatrują także u siebie tę możliwość.

Dyrekcja MHD Śródmieście zaprojektowała np. cztery sklepy warzywne przy ul. Piotrkowskiej 18, Nawrot 1, Zeromskiego 37 i Przejazd 15, gdzie są najlepsze stosunkowo warunki do sprzedaży lodu. Dyrekcja MHD Północ wytypowała cztery sklepy spożywcze przy ul. Piotrkowskiej 10, Nowotki 25, Zachodniej 28 i Rybnej 14. Również i dyrekcja MHD Południe zaprojektowała po kilka sklepów.

Chodzi teraz tylko o to, aby jak najszybciej Wydział Handlu ustalił ceny na lód i aby sklepy mogły rozpocząć najprędzej sprzedaż. A czas już najwyższy, gdyż lato w pełni.

Wiadomości z kraju

Zabytkowe kopalnie srebra udostępnione dla zwiedzających

Ciekawym obiektem o charakterze zabytkowo-historycznym są dziś już nieczynne kopalnie srebra w Tarnowskich Górach, pochodzące z XV wieku.

W najbliższych miesiącach przewiduje się udostępnienie tych kopalń dla zwiedzających. Na terenach kopalń znajdują się ciekawe groty, podziemny potok, krater niewiadomego pochodzenia, jezioro itp.

Stółek — pływający sklep

Oddział zaopatrzenia robotniczego przy przedsiębiorstwie „Żegluga na Odrze” oddał do użytku dla rybaków i robotników żegluga pierwszy sklep pływający na statku motorowym „Katarzyna”.

Sklep pływający kursować będzie na środkowym odcinku Odry, zaopatrując wodniaków podczas rejsów w artykuły żywnościowe i niezbędne artykuły przemysłowe. Sklep ten umożliwi załogom utrzymanie ciągłości pracy barek i holowników, które dla zaopatrzenia się w żywność musiały dotychczas zawijać do miast nadodrzańskich.

Prace nad realizacją filmu „Pamiętka z Celulozy”

Prace nad sfilmowaniem powieści I. Noweżyńskiego „Pamiętka z Celulozy” są już w pełnym toku.

Ekipa filmowa znajduje się obecnie we Wrocławiu, gdzie dokonuje zdjęć.

Grupę realizatorów tworzą m. in.: reżyser Jerzy Kawalerowicz, operator Seweryn Kruszyński i kierownik produkcji L. Hager.

Obsadzoną już została większość ról: rolę Szczęsnego gra Józef Nowak, Madzi — Lucyna Winnicka, Marusika — Wojciech Pylarski, ojca Szczęsnego — Stefan Wilski.

Ważne dla maturzystów

Najlepszy sposób poznania języka i kultury przodującego narodu

Na 4-ch uniwersytetach w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Łodzi obok kierunków filologii polskiej, romańskiej i innych jest zorganizowany kierunek filologii rosyjskiej. Kogo interesuje kultura, literatura, język czy sztuka rosyjska, ten ma do dyspozycji studia filologii rosyjskiej, które zaspokoją głód wiedzy w danej dziedzinie, a zarazem udostępnią wypracowanie naukowego światopoglądu, opartego o postępową myśl filozoficzną minionych wieków i o tradycję wielkiej walki rewolucyjnej narodów radzieckich.

Chociaż w krótkim artykule trudno określić charakter i przebieg wyżej wymienionych studiów, jednak w skrócie ważne są zasadnicze informacje, a celem utrzymania szczegółowych zainteresowań mogą zwracać się wprost do pracowników katedry języka i historii literatury rosyjskiej w Łodzi (Lindleya 3), w Warszawie Krakowie i Wrocławiu.

Studia filologii rosyjskiej trwają 4 lata; rekrutacja na rusycystykę nie odbiega od charakteru rekrutacji na inne kierunki studiów uniwersyteckich. Przy tym kandydaci przyjęci na studia otrzymują w razie potrzeby mieszkanie w Domu Akademickim i stypendium Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

W toku studiów student zgłębia zagadnienia związane z językiem i literaturą rosyjską, studiuje historię Rosji i narodów ZSRR, pogłębia wiadomości z marksizmu-leninizmu, zdobywa podstawowe wiadomości z literatury powszechnej, z nauki o literaturoznawstwie, rozszerza zakres wiadomości o sztuce i kulturze w ogóle.

Na trzecim roku jest przewidziana dwukierunkowa specjalizacja literacka i językoznawcza i wtedy to student ma możliwość pogodzenia swych ściśle określonych zainteresowań z tokiem zajęć, które zdążają do rozszerzenia wiadomości i specjalizacji w obranym kierunku wiedzy.

Oprócz podstawowych wykładów student ma możliwość pogłębienia nabytych wiadomości na specjalnych ćwiczeniach proseminaryjnych i seminarium prowadzonych

przez profesorów specjalistów.

W seminariach wdrażają się studenci do samodzielnych badań i pracy naukowej, mając wiele możliwości do rozwinięcia swych uzdolnień i indywidualnych zainteresowań.

A więc, jeżeli znasz język rosyjski i interesujesz się życiem narodów słowiańskich, jeżeli chcesz poznać kulturę wschodniej Europy, wstąp

Osiągnięcia polskiej myśli technicznej

Stylon będzie służył do transportu węgla

W kopalni „Gottwald”, położonej w bezpośrednim zasięgu górniczych ośrodków naukowo-badawczych z siedzibą w Stalino, od szeregu miesięcy przeprowadza się próby z coraz to nowymi rodzajami taśm transportowych krajowej produkcji dla dolowej odstawy węgla.

Ostatnie wyniki usilnych prób naukowców, inżynierów i techników, którzy podjęli zadanie wyprodukowania odpowiedniej dla kopalni taśmy transportowej z surowców krajowych, pozwalają przypuszczać, że problem ten będzie rozwiązany. Opracowano produkcję taśmy ze stylonu krajowego.

Przeprowadzone przez Główny Instytut Górniczo-Statyczne badania wytrzymałościowe wykazały, iż wytrzymałość i żywotność przenośnika stylonowego jest bardzo zbliżona do granicy wytrzymałości taśm z surowców importowanych.

W kopalni „Gottwald” mon tuje się już pierwszy odcinek taśmy ze stylonu krajowego, jednakże jeszcze z gumowym protektorem, tj. zewnętrzną osłoną wkładki stylonowej.

Wzorcowe targi przedźniwne

W dniach od 11 do 19 czerwca rb. PZGS w Piotrkowie zorganizował wzorcowe targi przedźniwne. W halach targowych w Piotrkowie wystawiono 46 stoisk branżowych, zaopatrzonych w bogaty asortyment towarów przemysłowych. Szczególnym powodzeniem cieszą się narzędzia rolnicze. Chłopi masowo zakupują kosi i sprzęt pomocniczy potrzebny do żniw. Nie mniejszym powodzeniem cieszą się wyroby tekstylne i naczynia. Frekwencja na targu bardzo duża.

Podobne targi zostaną zorganizowane w pierwszych dniach lipca w Sulejowie, Bełchatowie i Gorkowicach.

Uwaga zakłady pracy instytucje i szkoły

Ułatwiecie sobie i nam pracę zgłaszając zamówienia zbiorowe na imprezę organizowaną przez „Dziennik Łódzki” pn. „Wesołe spotkanie”. Zgłoszenia zbiorowe przyjmuje sekretariat naszej redakcji ul. Piotrkowska 96, tel. 283-00 wewn. 38. Szczegóły na str. I.

Rozpoczęliśmy potokową produkcję lokomotyw wąskotorowych

Kolejowe zakłady produkcyjne, które na początku br. rozpoczęły produkcję wąskotorowych lokomotyw o napędzie spalinowym, zastosowały ostatnio przy produkcji system potokowy, co przyczyniło się do jej usprawnienia i przyspieszenia. Wszystkie części i urządzenia wąskotorowych lokomotyw spalinowych wykonywane są całkowicie w kraju.

Lokomotywy te oddają poważne usługi przede wszystkim przy transporcie materiałów na wielkich budowach, a także w przemyśle torfowym, w kamieniołomach itp. Wyposażone są one w silniki typu Diesla i na równym terenie mogą uciągnąć kilkanaście załadowanych wagonów wywrotek.

To warto przeczytać

Z Biblioteki Sztandaru Młodych:
Wasilewska — Rzeki płoną — 2 tomy.
Z Biblioteki Expressu Wieczornego:
Zeromski — Przedwiośnie
Z Biblioteki Prasy:
Lu-Sun — Opowiadania
Paulsen — Słowo króla Ryszarda — 2 tomy
Zakrutkin — Pływająca stacja — 2 tomy
Klimas, Białutowa — Miasto pod tuną
Czeszko — Pokolenie Kraszewski — Szalona.
Książki te nabywać można w księgarniach i rozdzielniach PPK „Ruch” w cenie zł 2,40 za tom.

Jeśli ktoś chce zostać bibliotekarzem...

Jeśli zdobyłeś świadectwo dojrzałości, a nie przekroczyłeś 30 roku życia możesz uzyskać zawód bibliotekarza i pracę w bibliotece po ukończeniu państwowego kursu bibliotekarskiego w Jarocinie Poznańskim, organizowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w czasie od 8 września 1953 r. do lutego 1954 r.

Podania przyjmuje do dnia 1. VII 1953 r. i wszelkich informacji udziela Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Parkowa 6 (pasaż łączący ul. Piotrkowską z Parkiem Sienkiewicza) IV piętro, pokój 437, telefon 225-46.

Co warto wiedzieć idąc na wielką imprezę „Dziennika”

Poniedziałkowa (22 bm.) impreza „Dziennika” zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Bogaty program — humor, satyra, piosenki przygotowane przez warszawski teatr „Syrena” stoi na wysokim poziomie artystycznym. Dostępowość, że przedstawienie „To się pokaże” było w Stolicy grane przez kilka miesięcy, przy kompletnie (a nawet nadkompletnie) wypełnionej widowni.

W Łodzi zobaczymy montaż tego programu oraz części z programu „Z zegarkiem w ręku” grane obecnie na scenie „Svreny”.

Nie trzeba chyba dodawać, że do Łodzi „Syrena” przyjeżdża w swojej „ligowej” obsadzie z GÓRSKA, DYMSZA, JANKOWSKIM, GLSZA i WI-

TASEM na czele. Razem z nimi przybywa znany i popularny (z radia i płyt) Chór Eriana i z Łodzi WŁADYSŁAW WALTER.

Na stadionie hokejowym „Włókniarza”, gdzie odbędzie się nasza impreza rozpoczęła już przygotowania techniczne. Stadion otrzyma doskonałą radiofonizację — tak, że słyszalność będzie taka sama jak w sali — oraz reflektorowe oświetlenie. Wszystkie — miejsca, tak stojące jak i siedzące mają bardzo dobrą widzialność. Bawiem hokejowy stadion przy Al. Unii (leżący obok dużego stadionu piłkarskiego) ma kształt małego kwadratu z betonową posadzką, wokół idą trybuny, wygodne wejścia na miejsca si-

dzące prowadzą od Al. Unii, na miejsca stojące od ul. Karolewskiej.

W najbliższych dniach zamieścimy plan stadionu, żeby ułatwić widzom zajmowanie miejsc. Komunikacja tramwajowa jest również wygodna, gdyż do stadionu można dojechać każdym tramwajem jadącym do Dworca Kaliskiego. (W dniu imprezy ilość tramwajów będzie zwiększona).

Bilety, tak na przedstawienie popołudniowe, jak na wieczorne są już do nabycia w „Orbisie” — ul. Piotrkowska 65 (obok kina „Polonia”) w Biurze Ogłoszeń „Prasa”, przy ul. Piotrkowskiej 96 (w gmachu redakcji), w PTK — Piotrkowska 70, w Klubie Międzyn. Prasy i Książki — Piotrkowska 86, w M.O.I. — Piotrkowska 104 i w sekretariacie redakcji „Dziennika” — Piotrkowska 96. Informacje — tel. 283-00 wewn. 38. Ceny biletów — 3 zł i 5 zł na przedstawienie popołudniowe oraz 5 zł i 8 zł na wieczorne. Początek programu 16.30 i 19.30. W bilety należy zaopatrzyć się wcześniej.

Ceny warzyw i owoców spadają z każdym niemal dniem

W połowie lipca planowane są duże dostawy wiśni i śliwek

Gospodynie łódzkie z zadowoleniem obserwują kształtowanie się cen na warzywa i owoce, który co dzień prawie przynosi nowości w postaci zniżki cen.

Wystarczy porównać dwa cenniki z dnia 2 czerwca i 17 czerwca br., by zaobserwować różnice. O ile np. pomidory kosztowały 42.50 zł, o tyle obecnie cena ich waha się w granicach od 15 do 45 zł. Kapusta z 10 zł za główkę spada na 3.50, marchewka z 2 zł za pęczek na 60 gr, ogórki z 20 zł za kg na 12-18 zł.

Truskawki w początkach czerwca kosztowały 40 zł, obecnie 14-16 zł, czereśnie 28-30 zł, obecnie 16-20 zł. Na warzywa i owoce obserwujemy w dalszym ciągu tendencje zniżkowe.

Już niedługo ukażą się w sprzedaży czarne czereśnie, tzw. „Froma”. Truskawki

wczesne „Murzynki”, już się kończą, a w tych dniach nadejdą truskawki późne, tzw. „Harplesty” o smaku ananasowym. W połowie lipca rynek łódzki zaopatrzy będzie bogato w wiśnie i wczesne śliwki. Jeśli chodzi o młode ziemniaki, to odpowiednia ich podaż po dużej niższej cenie niż obecnie przewidziana jest na początek lipca.

Wybór delegata na Festiwal w Bukareszcie młodzież z ZPDz im. Głazewskiego uczciła podejmowaniem zobowiązań

W Zakładach Przemysłu Dzwoniarstwa m. W. Głazewskiego młodzież ZPDz wybrała swego delegata na IV Festiwal Młodzieży i III Kongres Studentów w Bukareszcie. Jest nim APOLINARIY BOŃCZAK, który pierwszy na terenie zakładów stworzył brygadę pionierską — brygadę najwyższej jakości. Właśnie brygada A. Bończaka pokazała całej młodzieży ZPDz m. Głazewskiego, że można produkować 47 proc. dziennie a nie jak dotychczas 10 proc.

Po wyborze delegata młodzież przystąpiła do zdawania meldunków o podjętych zobowiązaniach. I tak m. in. podjęta zobowiązanie grupa krajowa, że nie wypuści ani jednego braku. Józef Kmieć w imieniu fabryki przekazał zobowiązanie ubarwienia poza planem dla ZPB w Zduniskiej Wolf 3.500 kg przedy w planie oraz dla ŁZPG 1.000 kg przedy półwielkiej; w planie, Dziewianna — zespół 3 zobowiązań się wykonać ponad plan 600 kg dziennie i zlikwidować dotychczasowy brak.

Brygada najwyższej jakości, w skład której wchodzi Bończak, Piech i Bene postanowiła nie wypuścić produkcji III gatunku i braków. Wreszcie na zakończenie, grupa J. Mirowskiej ze snovali postanowiła stworzyć trzy brygady wysokiej jakości.

(mch)

Udogodnienie dla chłopów i dla kupujących

Nowe stoiska dla handlu mięsem na rynkach łódzkich

Coraz częściej na targowiskach łódzkich pojawiają się chłopcy z okolic Łodzi, którzy sprzedają mięso uzyskane z nadwyżek hodowlanych. Jednak stragany, które przez znaczną część dnia sprzedają mięsa znajdują się na wolnym powietrzu i nie zawsze odpowiadają warunkom sanitarnym.

Dlatego Dyrekcja Targowisk Miejskich wystąpiła z projektem i uzyskała ostatnio kredyt na budowę nowych krytych dachem, urządzonych według wymagań higieny stoisk dla sprzedaży mięsa w wolnym handlu.

Wkrótce rozpocznie się realizacja projektu budowy nowych stoisk.

Odpowiedzi REDAKCJI

C. WESOLOWSKI. — W sprawie szkół wychowania fizycznego prosimy zwrócić się do przewodniczącego WKKE, ul. Curie-Skłodowskiej 28, który udzieli dokładnych informacji.

STANISŁAW NOWAK. — Pańskie obliczenia są słuszne. Proszę oświadczyć administratorowi, iż chce Pan regulować komorne w myśl Dziennika Ustaw nr 19, z dnia 31 marca 1953 r.

K. A. Z UL. GDANSKIEJ. — O dokładności informacji w sprawie oszczędności prądu należy zwrócić się do Zakładu Zbytu Energii, Biuro Inkasa, ul. Przejazd 36.

CZWARTEK 18 CZERWIEC
WZIS Marka, Eizbiety
JUTRO Gerwazego

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY APTEK

Apteki: nr 1 (Pabianicka 56), nr 12 (Przejazd 59), nr 7 (Wólczańska 37), nr 14 (Wschodnia 54), nr 36 (Limanowskiego 37).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) — dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICO GINEKOLOGICZNY
Od godz. 8 do 20 szp. m. dr. Madurowicza — ul. Krzemieniecka 5, od godz. 20 do 8 szp. m. dr. H. Wolf — ul. Łęgielnicza 34.

CO? GDZIE? KIĘDY?

TEATRY

NOWY Wieckowskiego 15) nieczynny z powodu prób gener.

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 — „Dożywcio”

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27 29) godz. 19 — „Wesołe kumoszki z Windsoru”

MAŁY (Traugutta nr 1) nieczynny

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 — „Kraina uśmiechu”

„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Aladyn 1001”

„PINOKIO” (Kopernika 16) widow. zamkn.

TEATR STUDIO PWSA (Przejazd 34) g. 19 — „Fircyk w zalotach”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ g. 16 i 20 „Damy i huzary” — Leszczynek

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Sadek” dod. „W kraju socjalizmu 2-53” g. 16.30, 18.30, 20.30 — dozw. od lat 7

GDYNIA (Przejazd nr 2)

Program filmów do kument. i kult. oświatowych „Pojezierze Mazurskie”, „Czy wiecie że 1-53”, „Słoń i mrówka” PKF 24-53 g. 17, 18.30 dozw. od lat 7. Progr. dla najmłodszych „Wawrzyńcowy sad” — program skład. g. 16

MŁODA GWARDIA (dla młodzieży, Zielona 2) Przejazd filmów dokument. „Radziecka Bułaria-Mongolia” g. 16, 17.30, 19, 20.30 dozw. od lat 7

MUZA (Pabianicka 173) „Cesarzki piekarni” II ser. dod. „Połowy na Morzu Kaspijskim” g. 18, 20 dozw. od lat 18

PIONIER (Franciszkańska 31) „O 6 wieczorem po wojnie” dod. „Serce człowieka” g. 17, 19 dozw. od lat 7

POLONIA (Piotrkowska 67) „My urwisy” dod. „ABC Huty Kościuszkowej” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Zolnierzy zwycięstwa” II seria dod. „Wszystcy chcemy widzieć” g. 18, 20 dozw. od lat 7

MAJA (dawniej Robotnik Kilińskiego 178)

„Za cenę życia” g. 18, 20 dozw. od lat 14

REKORD (Rzgowska 2) „Zolnierzy zwycięstwa” I ser. dod. „Paraliż dziecięcy” g. 18, 20 dozw. od lat 7

ROMA (Rzgowska 84) — „Panna bez posagu” dod. „W kraju socjalizmu 7-52” g. 18, 20 dozw. od lat 18

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Express Moskwa” — „Ocean Spokojny” dod. „Promienie Rentgena” g. 18.30 dozw. od lat 12

Swif (Bałucki Rynek 1) „Danka” dod. „Lowiec” g. 18, 20 dozw. od lat 14

STYLWO — nieczynny z powodu remontu

TATRY (Sienkiewicza 40) „Cesarzki piekarni” I ser. dod. „Dzieci Stalingradu” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 18

WISLA (Przejazd 1) — „Sadek” dod. „W kraju socjalizmu 2-53” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Obrona życia” g. 16 18 20, dozw. od lat 12

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) „Przybrana córka” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 18

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Aktorka” dod. „Pogo towie ratunkowe” g. 18, 20 dozw. od lat 12

Pracownicy poszukiwani

Głównego Mechanika ze znajomością inwestycji zatrudni Łódzka Wytwórnia Chemiczna Piotrkowska 91. 1702-K

Głównego księgowego ze znajomością R.P.K. (księgowość handlowa), oraz maszynistkę zatrudni natychmiast Wojskowa Centrala Handlowa Oddział w Łodzi, Dzwonić 8-15 tel. 220-74 Dział Kadr. 1701-K

Technika mechanika z długoletnią praktyką, warsztatową na stanowisko kierownika produkcji, zatrudni natychmiast Baza Remontowa przy Z.P.P. Im. St. Lenartowskiego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Gdańska 47. 1699-K

Zaopatrzeniowcy branży włókienniczej poszukiwani na wyjazd na stanowiska kierowników zaopatrzenia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Centr. Zarz. Przem. Tkanin Dekoracyjnych, Łódź, Piotrkowska 64. 1700-K

OGŁOSZENIE

w sprawie przyznania wyłączności wywozu nieczystości stałych i płynnych Zakładów Oczyszczania Miasta przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

Celem podniesienia stanu sanitarnego miasta przez planowe rozwiązanie problemu usług — wywozu nieczystości, lokalizując je w jednym zakładzie przez wykluczenie działalności zrzeszonych czy też prywatnych jednostek, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach uchwałą nr XIX/123 z dnia 11 maja 1953 r. przyznało prawo wyłączności wywozu nieczystości stałych i płynnych z nieruchomości leżących w granicach miasta Pabianic (z wyjątkiem przylączonych Kariszewic i Jutrzkowic) Zakładowi Oczyszczania Miasta. Posiadacze gospodarstw rolnych na wsi mogą wywozić nieczystości płynne z miasta po uprzednim zgłoszeniu w Biurze Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Pabianicach przy ul. G. Żukowa nr 25, gdzie otrzymają odpowiednie upoważnienie do wywozu. Ogłoszenie powyższe dotyczy również zakładów państwowych i upieczonych, które w chaotyczny sposób wywożą nieczystości w miejsca na to nie przeznaczone. Do niestosujących się do powyższego ogłoszenia stosowane będą sankcje karne.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Pabianicach
1684-K

ZAWIADOMIENIE

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Łodzi ul. Cz. Hu tora 34a powiadamiają wszystkich członków b. Spółdzielczych Zakładów Pralni Chemicznej i Farbiarni w Łodzi nie zatrudnionych obecnie w Miejskich Pralniach i Farbiarniach oraz tych członków, którzy pracowali w roku 1952, że w dniach od 1-3. VII 53 r. odbywać się będzie wypłata udziałów i czystej nadwyżki za rok 1952. Przed wymienionym terminem prosimy powiadomić Gł. Kasę Zakładów piśmie, telef. czy osobiście, którego z wymienionych dni będzie odebrana należność. 1691-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr JADWIGA ANFOROWICZ skóra, wenerycz. — kobiece 15-19, ul. Próchnicka 8

Dr LASZEWSKI skóra weneryczna 13-14 17-19.30 Armii Ludowej 27

ELEKTROKARDIOGRAF — zdjęcie serca. Piotrkowska 157 godz. 5-7

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 10-11 16-18

Dr REICHER, specjalista weneryczna, skóra, płciowe (zaburzenia) — Piotrkowska 14 (wysokość) — siódma (7984-G)

Dr ROZYCKI specjalista skuszeria, choroby kobiece niepłodność, Czwarta — szóstka, Piotrkowska nr 33 (7274-G)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczna skóra 8-9.30, 3-5 Piotrkowska 108 (7959-G)

Dr MARKIEWICZ specjalista skóra, weneryczna. Piotrkowska 109-6

Dr KOWALSKI specjalista skóra - weneryczna 4-7 Piotrkowska 175

Dr ZAURMAN specjalista skóra, weneryczna 8-9.30, 4-6, Narutowicza nr 2 (8020-G)

Dr PIWECKI wewnątrz. ne, płuć, serce 3-7, Piotrkowska 35

KUPNO — SPRZEDAŻ
KUPIJE wólczkę welinową zagraniczną, Andrzeja Struga 4 sklep

KUPIE meble nowoczesne do stołowego. Wiadomości tel. 261-06 g. 9-15

WÓLEK dziecięcy spacerowy, pleciony nowoczesny sprzedam. Dzwonić 217-45 od 16 do 19

SPRZEDAM umeblowanie jasnej syplalni, stan bardzo dobry. Nawrot 8 m. 6 od 4

KUPONY z paczek PKO kupuję i sprzedaje sklep z samodzielnymi Piotrkowska 44, tel. 213-08

SPRZEDAM umeblowanie pokoju stołowego, zegar stojący. Narutowicza 18 m. 8 (7995-G)

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singer” Próchnicka 26 m. 18

MOTOCYKL z koszem sprzedam — zamienie na samochód malolitrażowy. Wólczańska 77 g. 16 raz tel. 144-01 od g. 16

SPRZEDAM motocykl 100 m-ki „Phanomen” prawie nowy Tel. 144-04

ZAFIAR. PRACY
ABSOLWENTKI szkół uca się maszynopisanie na Kursach Stowarzyszenia Stenografów - Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50, tel. 278-16 Piotrkowska 83. Stenografowanie konferencji, narad produkcyjnych, zjazdów, odczytów. Pismo stenograficzne „Stenograf Polski”

PILNOWACZA zatrudni

RSW „Prasa” Piotrkowska 96. Zgłoszenia do Referatu Kadr.

POSZUKIW. PRACY
NAD morze wyjedzie b. nauczycielka uczciwa, sumienna i zaopiekuje się chorą lub starszą osobą. Listy kierować — „Opieka” Poście restaurant Skiernewice

LOKALE
MŁODY inżynier poszukuje niekierującego pomieszczenia sublokatorskiego zaraz lub od sierpnia. Oferty składać B. O. Piotrkowska 96 pod „7777” tel. 196-00 w. 59

ZAMIENIĘ pokój 3x5 — parter na podobny lub mniejszy na piętrze. 22 Lipca 94 m. 49

NAUKA I WYCHOW
SZKOŁA tańców W. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 46. Tel. 135-42. Zapisy codziennie

ROZNE
OBUWIE zniszczone zam szowe, skórzane, odzież zam, farbuje. Piotrkowska 111 (podwórze)

ZGUBY
ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Gadomska Pelagia, Łódź, Zakątna 47 (7347-G)

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną, Jabłoński 15, ul. Pilepska 15

ZGUBIONO książkę podatkową nr 1 wyd. przez 4 Oddział Finansowy oraz blok rachunkowy legiti. Zw. Emerytów na nazwisko Marię Chrolienko Łódź, Sienkiewicza 18 (7530-G)

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Gadowska Pelagia, Łódź, Zakątna 47 (7347-G)

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną, Jabłoński 15, ul. Pilepska 15

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. nr 11-43999 wydany przez CZPK na nazwisko Pleniak Antonina, wś Dobrzeń pow. Zychlin (7702-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Bochman Barbara, Łódź Nowotki 15-19

ZGUBIONO legiti. szkolna nr 4815-Sp. Lachowski Władysław, zam. Bystrzyca 3-5 VIII DA

ZGUBIONO skierowanie do protezowni dentystrycznej na nazwisko Goss Leon, Kresowa 10 m. 2 (7370-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową. Nazwisko Kazimierz Szynkler. Znalaz ca proszony o zwrot, Lu tomierski k. Łódź, Dom Dziecka (7357-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, legiti. Zw. Zaw. Pracown. Metalow., wejściówkę fabryczną, legiti. służbowa wyd. przez ZPIDZew. Edward Smu kowski, Nawrot 99

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Władysława Szwałkowskiego 4

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Marię Abramczyk, Kopernika nr 27 (7321-G)

ZGUBIONO legiti. służbowa nr 135 na nazwisko Krystyny Lewickiej wydana przez ORZZ Łódź

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Małgorzata Bronszewska, 10 Lutego 3-7

ZGUBIONO torbę wraz z zezwoleniem na przebywanie w pastle pogranicznej. Nazwisko Teresa Sikorska zam. wś Lubin gm. Dąbrowa pow. Wolski (6539-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty i legiti. Zw. Zaw. Sylwia Maliszewska, Wólczańska 43 (7545-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną nr 295 na nazwisko Henryk Jankowski, ul. Sienkiewicza 61 m. 26a (7536-G)

PRZYBLAKAŁ się pies budog. Odebrać można Al. 1 Maja 51-8

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Adam Sadowski, Zeromskiego 3 (7429-G)

S. + P.

KAROL KIRST
sędzia Sądu Najwyższego w st. sp.
zmarł dn. 13 maja 1953 r. i pochowany został na Powązkach w Warszawie, o czym zawiadamiają pogrzebem w głębokim smutku.

Zona, córka, wnuczka, zięć i rodzina
8047-G

ZGUBIONO legiti. służbowa wyd. przez Prez. Dziel. Rady Narodowej Oddział Oświaty Łódź Śródmieście na nazwisko Krystyna Bukowicka — zam. Łódź, ul. Hipotecka na 11-1 (8025-G)

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Mirosław Szewcowski — Stokł Zbozce 3-7

ZGUBIONO legiti. szkolna TPW na nazwisko Tadeusz Tytki

ZGUBIONO legiti. szkolna na nazwisko Andrzej Grzeszczakowski, Leśnie rzowa 4 (7436-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty. Nazwisko Teodozja Kopeć, Kocińskiego 85 m. 12 (7447-G)

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Helena Filipowicz, Mierzyńskiego 17-3

ZGUBIONO legiti. studentka nr 1830 PŁ Czajka Wiktor (7331-G)

ZGUBIONO legiti. Politechnik Łódzkiej 3897 na nazwisko Bejm Bogdan (8034-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową i metrykę małżeństwa na nazwisko Alicja Pach ur. 13.IV 1925, zam. Łódź, Wojska Polskiego 48

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną — Trafińska Władysława, Łódź, Krawczyńskiego 10-23

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Działekiewicz Zofia, Łódź Słowiańska 17-8

WYDAJE INSTYTU PRASY „CYTELNIK”
Redakcja i Administracja, Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 263-09. Red. nac. 125-64, zodd. przyj. 12-13. Skret. z odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12 dnia, gospodarczy 283-00, wewn. 38 oraz 228-32 dział sportowy 208-95, dział kult. 141-10, dział miejski 143-80 i 283-00, wewn. 40 dział terenowy 114-32

Redakcja rekapituluje nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75

Cena w prenumeracie pocztowa 5 zł miesięcznie

REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 144 (2772) 5

Ezwórmecz piłki koszykowej

W nadchodzącą sobotę rozpocznie się w Łodzi czwórmecz drużyn piłki koszykowej z udziałem następujących zespołów: Budowlanych z Łodzi, Budowlanych z Torunia, Ogniwa z Łodzi i Spójni z Łodzi.

Sobotnie mecze rozpoczną się o godz. 17. W niedzielę natomiast początek zawodów wyznaczony został na godz. 9.30. Mecze odbędą się będą na boisku Ogniwa na Zdrowiu.

Remont bieżni lekkoatletycznej

Wszyscy lekkoatleci wiedzą dobrze, że stan bieżni na stadionie Włókniarza przy Al. Unii po zostaniu wiecie do życzenia. Zawodnicy nie mogą na niej uzyskać dobrych wyników. Bieżnia jest twarda, brak jej elastyczności i dlatego konieczna jest dokonanie remontu.

Dowiedzieliśmy się, że niebawem Włókniarz przystąpi do remontowania tej bieżni i nareszcie Łódź będzie miała bieżnię o dobrej nawierzchni.

Wiadomości Wędkarskie

Nawiązując do podanej swego czasu wiadomości w sprawie konkursu spinningowego, możemy dziś podać już szereg ciekawych i ze wszelkich miar interesujących informacji. Wzorem lat ubiegłych, Polski Związek Wędkarski Okręg Łódźki przystępuje również w roku bieżącym do konkursu wędkarskiego. Konkurs w roku bieżącym będzie przeprowadzony w 2 konkurencjach. — Pierwsza konkurencja będzie obejmowała łowienie ryb na wędkę zwykłą, a druga — w rzutach spinningowych na boisku, do celu i na odległość.

O ile w pierwszym przypadku odgrywać będzie rolę znaną jomoc wędkowania, a więc znajomość wody, biologii ryb, przyrządzenia odpowiednich przynęt, no i przyszłościowy „lut szczęścia”, o tyle konkurs spinningowy na boisku jest imprezą tylko sportową, gdzie zawodnik musi wykazać się sprawnością fizyczną i umiejętnością oceniania odległości. Imprezy te cieszą się wielką popularnością w Związku Radzieckim i NRD, a zdobywcy pierwszych miejsc noszą zaszczytne tytuły „mistrzów sportu wędkarskiego”.

Również motywem przema wiającym za wprowadzeniem zawodów spinningowych, równoległe do eliminacji przeprowadzanych wśród zawodników łowiących na zwykłą wędkę, jest całkowite usunięcie momentu przypadkowości w wytypowaniu przyczyniście najlepszego „wędkarza” spośród zawodników spinningistów.

Komunikując o powyższym wszystkim zainteresowanym związkowcom i wędkarzom, pragnącym wziąć udział w jednym z konkursów łowienia na wędkę lub w rzutach spinningiem, prosimy o zapytywanie się w sekretariacie PZW Okręgu Łódźkiego, ul. Sienkiewicza 15, front, II piętro, godz. 8—15 do dnia 25 bm. Wszelkich informacji udziela również w tej sprawie sekretariat — telefon 240-53.

SPORT

Kolarze walczą na szosach Mazur i Warmii

Małe zmiany w czołowej grupie zawodników

Dziś można już częściowo podsumować dotychczasowe wyniki z codziennej walki kolarzy na pięknych trasach Warmii i Mazur.

Na starcie obok zawodników, którzy byli na obozie treningowym przed wyjazdem do Bratysławy, na start VI Wyścigu Pokoju, znaleźli się kolarze o bogatej przeszłości sportowej, którzy chcą teraz udowodnić, że mimo wszystko zaliczać się powinni do czołowej grupy. Trzecia grupa zawodników, to ci, którzy teraz dopiero zaczynają dochodzić do głosu.

Jaki jest stan faktyczny wyścigu? Najlepszą formę wykazuje Królak, dobrze jedzie Wilczewski, piękny dzień miał Gabrych. Mało tym trzem ustępują Klubiński, Hadasik, Wójcik i Wrzesiński. Natomiast ginie w tłumie Ulík i słabo wypada Sałyga. Do czołówki zaliczyć trzeba również Liszkiewicz.

Reprezentant starszej generacji — Pietraszewski, który zapowiadał powrót do czynnego życia sportowego, nie wytrzymał tempa wyścigu i musiał po drugim etapie zrezygnować z dalszej walki.

Trzeba stwierdzić, że walka jest bardzo zacięta, a poziom czołówki wyrównany. O zwycięstwie decydują ułamki sekund na metach poszczególnych etapów. Ze względu na to, że wyścig ten jest punktowany (każdy etap uważany jest za odrębny wyścig), zawodnikom zależy bardzo by móc z Mazur wywieźć możliwie jak najwięcej punktów i pod koniec sezonu znaleźć się na czołowym miejscu.

Pod względem propagandowym wyścig obudził duże zainteresowanie. W poszczególnych miasteczkach, przez które przechodzi trasa wyścigu, gro-

ny reprezentacyjnej do Bukaresztu. Co prawda przed wyjazdem mieć jeszcze będziemy kilka poważnych startów jak wyścig CWKS, PKWN i o puchar „Dziennika Łódzkiego”.

Przed Wyścigiem Dookoła Polski impreza ta jest doskonałym przygotowaniem kondycyjnym. Poszczególne zrzeczenia sportowe będą mogły na Wyścig Dookoła Polski zmontować swoje składy bez większych zastrzeżeń nie ulegając tym razem sugestii nazwisk byłych mistrzów.

Ostateczne wyniki tego wyścigu mieć będą wielkie znaczenie przy wytypowaniu dru-

200 pięściarzy walczyć będzie na trzech ringach

Inicjatywa Sekcji Bokserskiej WKKF zorganizowania w Łodzi turnieju pięściarskiego z udziałem zawodników z terenu województwa łódzkiego i z samej Łodzi nie przeszła bez echa.

Do turnieju zgłosiło się dotychczas w sumie 200 zawodników, ze względu jednak na przedłużenie terminu zgłoszeń o jeden dzień należy sądzić, że ilość 200 zawodników zwiększy się nieco i w sobotę o godz. 17 na ringach w Helenowie stanie spora ilość młodzieży. Trzeba przyznać, że nie mieliśmy jeszcze nigdy tak pięknie zapowiadającego się masowej imprezy pięściarskiej w Łodzi.

Jaki jest cel tej imprezy? Organizatorom zależy na dokonaniu przeglądu młodych pięściarzy, którzy zostaną otoczeni właściwą opieką sportową. Organizatorom chodzi rów-

Junior Niekrasow (ZSRR) przebiegł 100 m w czasie 10,7 sek.

Jun'or Związku Radzieckiego, Niekrasow ustanowił nowy rekord ZSRR w biegu na 100 m. Niekrasow dystans ten przebiegł w czasie 10,7 sek. Natomiast 16-letnia Kł'powa przepłynęła 200 m stylem klasycznym w czasie 3:08,6.

Regaty ślizgów w Parku 1 Maja

Rada Okręgowa ZS Włókniarza zamierza zorganizować 28 bm. na jeziorze w Ośrodku Sportów Wodnych w Rudzie Pabianickiej regaty ślizgów z udziałem najwybitniejszych zawodników z Warszawy.

Tabor przywieziony zostanie z Warszawy.

W Warszawie regaty motorówek sportowych cieszą się kolosalnym powodzeniem

ze strony publiczności. Pierwsza tego rodzaju impreza sportowa w Łodzi obudziła niewątpliwie duże zainteresowanie.

Ze względu na wielki koszt organizacyjny tej imprezy w dniu 28 bm. pobierane będą opłaty wstępu na teren Ośrodku Sportów Wodnych.

O szczegółach tej imprezy powiadomimy naszych czytelników niebawem.

Mistrzostwa Bokserskie Europy w... Łodzi

W nadchodzącą niedzielę wieczorem, na stadionie w Helenowie po zakończonych walkach turnieju pięściarskiego, wyświetlony zostanie film z Mistrzostw Bokserskich Europy.

Komentarze do filmu poda sędzia międzynarodowy Marian Sikorski. Łodzianie zechcą niewątpliwie skorzystać z tak wielkiej dogodności i tłumnie przybędą na stadion helenowski.

Bilety wstępu w cenie 3 zł sprzedawane są przez poszczególne zrzeczenia sportowe, SKS III TPD przy ul. Sien-

kiewicza 46 i w WKKF przy ul. Curie-Skłodowskiej 28. Organizatorzy zamierzają skierować tramwaje z boiska przy Al. Unii wprost na Helenów, żeby publiczność po meczu piłkarskim mogła od razu znaleźć się w Helenowie.

RADIO

CZWARTEK, 18 CZERWCA

6.15 (Ł) Z gromad naszego województwa 6.30 Dziennik poranny. 6.45 Chwila muzyki. 6.50 Muzyka poranna. 7.20 i 17.30 Z mikrofonem przez miasto i wieś. 7.40 (Ł) Muzyka z płyt. 7.50 Stan pogody. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 (Ł) Muzyka. 11.40 (Ł) Chwila muzyki. 11.45 Głos mały kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muż. lud. 12.45 Aud. dla wsi. 14.30 Dla kl. IV — „Na naszych polach i łąkach”. 14.50 Swojskie melodie — gra zespół harmonistów T. Wesolowskiego. 15.10 Humoreska Maksyma Gorkiego. 15.30 Dla dzieci — aud. słowno muz. prof. Bronisława Rutkowskiego. 16.00 Wszelchnica Radiowa kurs L 16.20 „A jednak udało się”. 16.35 (Ł) Z twórczości operowej Czajkowskiego. 17.00 Wiadom. popul. 17.15 (Ł) Muż. tan. 17.45 (Ł) Młodzi muzycy przed mikrofonem. 18.00 (Ł) Trybuna Radio słuchacza. 18.10 (Ł) Chwila muzyki. 18.15 (Ł) „Wieloletnia wierność to podstawa”. 18.30 Odpowiedzi fail 49 — 15.45 F. Liszt — Rapsodia nr 11. 18.50 Studenckie zespoły świąt. przed mikrofonem PR 19.10 Poznań piękno języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dla każdego coś miłego. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiad. sport. 21.36 Muzyka tan. 22.00 Wszelchnica Radiowa kurs II. 22.20 Franciszek Schubert — Symfonia nr VI C-dur. 22.50 Muzyka operowa. 23.50 Ostatnie wiadomości.

że zawodnik mimo przegranego spotkania będzie dopuszczony do dalszych spotkań celem dokładnego sprawdzenia jego kwalifikacji. O tym decydować będzie specjalna komisja (sędziowie i trenerzy).

Spotkania w niedzielę rozpoczyna się o godz. 10, a druga seria walk wyznaczona została na godz. 17. Walki przeciągną się prawdopodobnie do późnego wieczora.

Lekkoatleci startują w Budapeszcie

17 bm. wyjechała na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne do Budapesztu grupa lekkoatletów polskich. Zawody, których organizatorem jest zrzeczenie sporto-

we Vasas, odbędą się w dniach 20 i 21 czerwca br.

W skład drużyny weszli następujący zawodnicy: Kiszka, Mach, Graj, Krzyszczak, Kielczewski, Peskówna.

Hadasik pierwszy na mecie IV etapu wyścigu dookoła Warmii i Mazur

przewraca się 8 kolarzy m.in. Wrzesiński, Zdunek i Nowoczek. Wrzesiński łamie koło, kontynuuje jednak jazdę po otrzymaniu pomocy z wozu technicznego, lecz traci już do samej meły kontakt z czołówką.

Lotny finisz w Malborku wygrywa Hadasik przed Klubińskim.

Na ulice Braniewa wpada czwórka kolarzy: Gabrych, Chwiendacz, Hadasik i Łasak. Finisz na ulicy wygrywa Hadasik i wpada na metę

Zwycięzca etapu Hadasik (Unia) uzyskał czas 5:25:51. Miejsca od 2 do 4 zajęli: Gabrych (Włókniarz), Chwiendacz (Górniki) i Łasak (Gwardia) w tym samym czasie co zwycięzca etapu. Piąte miejsce zajął Klubiński (Gwardia) w 4 minuty za grupą czołową, a w kilkanaście sekund po nim mecie minęła grupa 12 zawodników w następującej kolejności: 6) Królak (CWKS), 7) Kulawik (CWKS II), 8) Drażkowskiego (CWKS II), 9) Pijanowski (Włókniarz), 10) Włóczkowski

(CWKS I). Zespołowo etap wygrała drużyna CWKS I w czasie 16:31:03, która prowadzi również w klasyfikacji zespołowej po czterech etapach.

W klasyfikacji indywidualnej po 4 etapach przodownikiem wyścigu został Łasak (Gwardia) przed Gabrychem (Włókniarz) i Królakiem (CWKS I).

Będą mieć własne boisko

W Zakładach Przemysłu Dzielarskiego im. W. Głazewskiego przy ul. Kozielskiego 2 (Karolew) na zebraniu poświęconym wybraniu delegata na IV Festiwal w Bukareszcie, 40 sportowców podjęło zobowiązanie wybudowania własnego boiska do siatkówki. Dotychczas sportowcy tych zakładów musieli korzystać z nieswojego boiska i to utrudniało im pracę szkoleniową. Już za kilka dni będą oni posiadali na własnym terenie własne fabryczne boisko.



HADASIK



Opowieść o Nowej Hucie

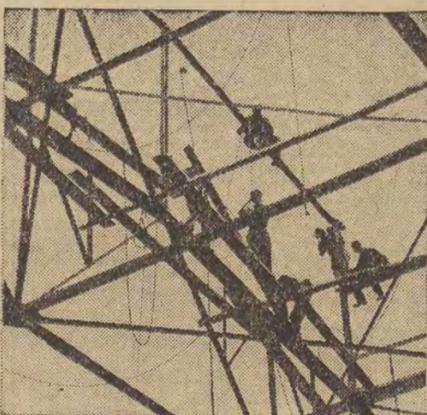
TEKST L. JANKOWSKI

OPRAC. GRAFICZNE J. URBANOWICZ

Odcinek 9



W czasie przerwy obładowej siedząc w cieniu wielkiego dźwigu, Danuta usłyszała wiele historii z trudnych i pięknych jednocześnie dni walki o wykonanie planów budowy. Niektóre z nich brzmiały jak opowiadania z sensacyjnej książki. A zwłaszcza historie walki z wrogiem klasowym i sabotażystami, którzy usiłowali wszelkimi sposobami zahamować tempo robót. Tutaj bowiem, na Nowej Hucie wróg skupił wiele uwagi, próbował wylać całą swoją wściekłość, przeszkadzać w budowie tak potężnego obiektu socjalistycznego. Takie mu przodownikowi pracy jak Ożaniemu — murarzowi, który był pierwszy we współzawodnictwie w szybkościowym wznoszeniu murów, wróg podłożył



pod rękę rozpaloną cegłę. Zbrodniczy zamiar w porę zauważono, Ożaniemu nie się nie stało. Albo w jednym z rejonów, sabotażysta podpiłował belki żelaznej konstrukcji, aby ta później runęła. Były próby sabotażowania robót przy budowie kolektora i innych. Lecz na nic się zdały zamachy wrogów. Ludzie budowy, młodzi ZMP-owcy i starzy robotnicy prowadzili zaciętą walkę z każdym przejawem wrogiel roboty. Nic nie może bowiem wstrzymać wznoszenia murów wielkiego Kombinatu i pięknej miasta. Hasło „Cały naród buduje Nową Hute” nie jest sloganem. Budują ją wszyscy, pracą rąk i sercem. I dlatego można mówić o wspólnym tempie nowohutnickim, bo człowiek pra-



cujący tutaj kocha budowę, kocha ojczyznę dla której rośnie ta budowa i w tej budowie widzi jeden z ważnych elementów przyczyniających się do wzrostu dobrobytu, do uprzedzenia słowienia kraju. Nowa Huta — ten gigant polskiej metalurgii, po swym uruchomieniu produkować będzie więcej stali, aniżeli wszystkie huty z okresu Polski międzywojennej razem wzięte. A stal to przecież podstawa całej produkcji — to metal, bez którego nie można mówić o wzroście stopy życiowej człowieka pracy, o bogactwie narodu, i stąd właśnie wypływa to wielkie, ogólnonarodowe zainteresowanie beniaminkiem naszej 5-letki.